GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 5.50. Kwartalnie Mk. 16.50. Za odnoszenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.

Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwartalnie 19.50.

Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA:

Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).
Drobne: 12 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk.
Nadesłane: przed tekstem 2.50 Mk., w tekście 3 Mk., po tekście 1.50 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
Nekrologi: 1.25 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

Przed decyzją w sprawie Galicji wschodniej.

Wiadomości, dochodzące z Paryża w sprawie Galicji wschodniej, brzmią od paru dni bardzo niepomyślnie. Tak, jak rzeczy stanęły, grożą nam bowiem trzy niebezpieczeństwa:

1) Odcięcie od całości kraju wąskiego zachodniego pasa, zaludnionego przez polaków, przez co zmniejszy się bardzo znacznie procent ludności w całym kraju.

2) Przyznanie Polsce pozostałej części wschodniej Galicji tylko w sposób prowizoryczny na lat kilkanaście, (co pociągnie za sobą wszystkie złe konsekwencje), a odroczenie rozstrzygnięcia aż do plebiscytu lub (jak mówią ostatnie wiadomości) „konsultacji" ludności, co byłoby niewątpliwie mniejszem złem.

3) Złe ukształtowanie „autonomji", nie gwarantującej dostatecznie ani równouprawnienia i ochrony ludności polskiej ani interesów państwa polskiego.

Decyzja, jak dotąd nie zapadła. — Wiadomości, jakie z Paryża nadchodzą, aczkolwiek bardzo poważne i bardzo niepokojące, niemają charakteru ostatecznego. Ale tem bardziej jest wskazane, aby opinja polska w tej decydującej chwili wypowiedziała się z całą jednozgodnością i z całym naciskiem w sprawie Rusi Czerwonej. — Niechaj czynniki koalicyjne wiedzą, że wszelkie pokrajanie wschodniej Galicji, wszelkie zarezerwowanie jej w tej czy innej formie dla Rosji, czy dla Ukrainy, wszelkie wydanie żywiołu polskiego na łup hajdamackiej agitacji, czy rosyjskiego imperjum, zostanie przez całą Polskę przyjęte, jako zamach na najistotniejsze nasze żądania i interesy. Zamachu takiego nie przyjmiemy nigdy spokojnie, nie uznamy za prawo. Całe uczucie narodowe, cały instynkt życia i rozwoju będzie się burzył przeciw temu. Ktokolwiekby w narodzie naszym stanął na innem stanowisku, choćby nawet przymuszony, okryłby się hańbą i wstydem. Galicja wschodnia zrosła się tylu nerwami i arterjami krwi z całym naszym organizmem narodowym, że odcięcie jej przez dyplomatów od zielonego stolika równałoby się niebezpiecznej, krwawej, złowrogiej operacji.

Ponad Galicją wschodnią rozłożył się, jako strażnica polskości na swoich trzech pagórkach, gród przez Kazimierza Wielkiego przemieniony na miasto, piękny Lwów. Polski to monarcha nadał mu ten mądry i oryginalny ustrój, w którym prawa wszystkich „nacji", zmieszanych wówczas ze sobą na ruskiej ziemi: polaków, rusinów, ormian i niemców—kolonistów zostały uznane, zrównane i należycie zabezpieczone. Z działalności naszych małych i wielkich monarchów, rządzących wieki Rusią Czerwoną, mamy wzory wielkiej i mądrej polityki, za któremi z pewnością pójdziemy, jeśli życie polityczne na Rusi Czerwonej będzie się mogło rozwijać normalnie i zgodnie z historyczną tradycją. Ale każda próba wydarcia nam Lwowa i ziemi, nad którą on króluje, jest próbą sprzeczną z całym historycznym rozwojem, jest przeto akcją chorobliwą i dalsze nieszczęścia gotującą. W obronie Lwowa przed niebezpieczeństwem czy to tatarskiego barbarzyństwa, czy to prawosławia i hajdamaczyzny tyle już krwi spłynęło, że zbrodnią by chyba było na nowe jej potoki czerwoną ziemię narażać!

„Polska wypowie wojnę Denikinowi".

Sensacyjne kłamstwo czeskie.

Warszawa, 29 września. (WBK) Organ czeskich agrarjuszy „Venkov" w № 255 z dnia 24 b. m. zamieszcza doniesienie z Warszawy pod datą 22 b. m., w którym powiedziano, iż „organ ministerstwa spraw zagranicznych — „Gazeta Polska" (?!) informuje, jakoby „wojska polskie wskażą drogę gen. Denikinowi, jeśli zbliży się on do granic Galicji wsch". W Warszawie rzekomo umawiano poważnie sprawę wojny z Denikinem. Dopiero interwencja delegata francuskiego gen. Henrysa i pogróżki z jego strony wycofanie francuzów z armji polskiej położyły kres tym wojowniczym zamiarom.

Wiadomość powyższa, jak komunikują nam z najmiarodajniejszych źródeł, jest zupełnie wyssana z palca.

Paderewski o wojnie z Rosją i o sprawie Galicji wschodniej.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego").

Paryż, 29 września. Paderewski oświadczył współpracownikowi „Daily News", iż Polska pragnęłaby zawrzeć rozejm z sowiecką Rosją, sprzymierzeńcy jednak stają jej na przeszkodzie, domagając się wojny.

Decyzja Rady wyższej o sprawie Galicji wschodniej nigdy przez Polskę nie będzie akceptowana, gdyż nawet niedawno Petlura ogłosił w tej sprawie swe désinteressement.

Stosunki polsko-litewskie.

Agitacja rządu i prasy litewskiej przeciwko porozumieniu z Polakami.

Warszawa, 29 września. (PAT). Obecne kierownicze sfery litewskie, jak ognia, obawiają się porozumienia polsko-litewskiego, gdyż wobec przewagi inteligencji polskiej i silnych jednak sympatji i wpływów polskich wśród szerokich mas, musieliby ustąpić sporo miejsca z wyłączności kierowania sprawami kraju.

Chcąc więc poderwać wpływy polskie, prasa litewska prowadzi we wszystkich pismach silną agitację, starającą się obudzić nienawiść klasową, podkreślając przytem, że polakiem na Litwie jest jedynie pan posiadacz, co nie odpowiada rzeczywistości, który chce związku z Polską, aby przy pomocy legjonistów zaprowadzić pańszczyznę.

Następnie te same stosunki przenoszą na całą Polskę i rząd polski. Ten ostatni nazywa się nie inaczej jak rządem panów. Oprócz tego, stale się podaje rozmaite zmyślone rzeczy, przekręca się fakty. A co najdziwniejsze, że z inicjatywą w tej sprawie występuje bardzo często organ rządowy.

„Lietuvan" w numerze drugim z dn. 25 lipca podaje on zmyśloną wiadomość o umowie między polakami a bolszewikami co do podziału Litwy, na mocy której bolszewicy ustąpili Wilno polakom, obrona zaś Wilna podług tego pisma była odegrana dla ukrycia tego faktu.

Wiadomość tę powtórzyły wszystkie inne pisma. „Przyjaciel ludu" zaś w nr. z dn. 19 sierpnia jeszcze pisze, że reforma rolna została w sejmie odrzucona. Wogóle uchwalenie reformy rolnej w pismach litewskich przemilczano, gdyż ona naocznie zaprzecza wszystkim rozsiewanym plotkom.

Organ rządowy „Lietuva" pisze, że w litwinach o polskiej kulturze państwo litewskie niema przyjaciół. Widzimy, że wszyscy oni są naszymi wrogami.

„Lietuva Ukininkas" pisze: Z każdego polskiego dworu patrzą na nas oczy polskiego szpiega. To samo twierdzi „Laisxe". Wszystkie przytem pisma żądają usunięcia polaków z wszélkich zajmowanych przez nich stanowisk. Rząd przeprowadza równocześnie masowe aresztowania polaków, którym towarzyszą okropne gwałty, a organ rządowy zaczyna zamieszczać na naczelnem miejscu tego rodzaju wezwania: Wczesnym rankiem wstając, ciężko pracując, późnym wieczorem idąc spać pamiętaj obywatelu, że twoimi wrogami są polacy, którzy idą z Warszawy odebrać od ludu pracującego Litwy ziemię, niosą niewolę, niosą pańszczyznę. Następnie jeszcze jako wrogowie są wymienieni Kołczakowcy, bolszewicy i niemcy.

Organ zaś ministerjum wojny „Kariskia Żodin" z dnia 28 sierpnia zamieszcza to samo wezwanie tylko trochę w zmienionej formie, zwracając się nie do obywatela, ale do żołnierza: „Biorąc karabin do ręki, stając do walki śmiertelnej zabijając srogiego nieprzyjaciela, pamiętaj żołnierzu kto twojej ojczyzny nieprzyjacielem: Polacy i t. d.

Ponadto są rozrzucane odezwy wzywające do walki i wypędzenia polaków z kraju. Pod odezwami figuruje podpis komitetu obrony Litwy, który jest ekspozyturą partji, mającej duże wpływy w rządzie, chrześcijańsko - demokratycznej. Niektórzy księża z ambony nawołują do rznięcia polaków. Konsekwencje tej agitacji już obecnie dały się odczuć w ruchu o charakterze bolszewickim w północnej Suwalszczyźnie i w znęcaniu się żołnierza litewskiego nad aresztowanymi więźniami.

Co dalej będzie jeżeli wczas nie położy się tamy tej demagogicznej agitacji przewidzieć trudno.

Jak zadecydowano o losach Cieszyńskiego.

Warszawa, 29 września. (PAT). Osoba stojąca blisko konferencji pokojowej podaje następujące szczegóły o posiedzeniu, na którym zdecydowano o losach ziemi Cieszyńskiej. Na posiedzeniu tym zabrał głos pan Benesz i z umiejętnością i z swadą sobie właściwą przytaczał powody, dla których Śląsk Cieszyński winien przypaść Czechom. Argumenty jakich użył były rzecz prosta natury ekonomicznej.

Po długim przemówieniu pana Benesza prezydent Clemenceau udzielił głosu panu Paderewskiemu.

Ten zaś nie posługując się żadną notatką wygłosił po angielsku mowę, w której punkt po punkcie zbijał wywody swego przeciwnika. Obecni cudzoziemcy twierdzą, że była to jedna z najświetniejszych mów, jakie kiedykolwiek słyszeli. Co więcej, należała ona do tych żadkich przemówień, które decydują o losach wniosku. Przedstawiając ekonomiczną stronę kwestji pan Paderewski wyjął z kieszeni książkę i począł cytować z niej szereg cyfr i danych, stwierdzając, że Czechy nawet bez Śląska należeć będą do najbogatszych w węgiel krajów Europy. „Być może, mówił nasz delegat, że pan Benesz jak zwykle uzna źródło, którym się posługujemy za pełne błędów i nie zasługujące na wiarę. Nie mógłbym podzielić tego zdania. Mam wiele zaufania do autora tej książki i śmiem twierdzić, że jest on jednym z najświetniejszych i najbardz[iej] kompetentnych ludzi. Szanujemy go wszys[cy] i chyba jeden pan Benesz byłby w ty[m] względzie wyjątkiem. Proszę spojrzeć [na] okładkę. Pracę tę napisał prezydent rzecz[y]pospolitej czeskiej pan Masaryk we własn[ej] osobie. Pan Benesz, ciągnął pan Paderews[ki] powtarza ustawicznie: Coal, Coal, Coal (węgiel, węgiel, węgiel), my zaś z naszej str[o]ny odpowiadamy na to: a pole, a pole, a po[le] (polak, polak, polak). Wszyscy widzą, [że] jeżeli przeciwnikom naszym chodzi jedyn[ie] o bogactwa kopalń śląskich to my polac[y] bronimy tam całkowicie innej rzeczy, rzecz[y] świętej, praw naszych polskiej ludnoś[ci] której nie można zestawiać ani z węgle[m] ani nawet z koksem. Pan Benesz proponuj[e] ażebyśmy tę ludność szczerze polską podzi[e]lili pomiędzy Polską a Czechy i tym samy[m] wyzywa was panowie na sąd salomonow[y]. Czesi godzą się, aby tę ludność przepołowi[ć]. My zaś protestujemy przeciwko temu z ca[łą] mocą i stanowczością. Łatwo stąd wywni[o]skować do kogo ta ludność powinna należ[eć] i która z 2 ziem, Polska czy Czechy je[st] istotną tej ludności matką".

Po tych słowach przewodniczący zam[k]nął posiedzenie a obecni rozeszli się [w] przekonaniu, że świetna mowa polskieg[o] delegata zadecydowała o losach Cieszy[ń]skiego.

Kramarz w Pradze.

Czesi nieoddadzą Śląska.

Praga, 20 września. (PAT). Dzienni[ki] witają dr. Kramarza, który późny[m] wieczorem przybył do Pragi.

Jak dzienniki podają w czasie powi[tania] Kramarza na stacji w Czeskich Bu[d]dzejowicach oświadczył on w przemówie[niu] swoim co następuje: Jechałem z Pra[gi] do Paryża w radosnym usposobieni[u]. W Paryżu przebyłem z dr. Beneszem zarówno radosne jak i ciężkie chwile. Pracowaliśmy z zupełnym porozumieniu [i] zgodzie, aby osiągnąć całkowite zadowo[lenie] w rezultacie konferencji pokojowej. **Brak nam tylko Śląska. Możemy jednak oświadczyć, że jakikolwiek obró[t] weźmie sprawa to Śląska oddać nie możemy.**

Dzienniki donoszą, że Kramarz zostaje w Pradze tylko kilka tygodni, które poświęci pracy politycznej w stronnictwie narodowo-demokratycznym. Następnie powróci do Paryża.

Komunikat szefa sztabu generalnego

z d. 28 września.

Front litewsko-białoruski.

Po dwudniowej ciężkiej walce wojska nasze wspierane przez czołgi

wyparły przeciwnika z fortyfikacji Dźwińska,

położonych na południowym brzegu Dźwiny. Wzięto 700 jeńców, 4 karabiny maszynowe i dużo materjału wojennego. Na wschód od kanału Berezyńskiego, oddziały nasze zajęły miasteczko Lepel. Na zachód od Petrykowa toczą się silne walki na odcinku Nowosiółki, Babunicze, Galicka, Rudnia. Oddziały nasze czasowo zmuszone pod naciskiem przeważających sił do cofnięcia się po podejściu rezerw kontratakiem odzykały utracone pozycje, biorąc kilkudziesięciu jeńców i 4 karabiny maszynowe.

Front wołyński.

Spokój.

W zast. szefa sztabu generalnego
Haller pułk.

———o———

Sądownictwo w Wielkopolsce.

Poznań, 29 września. (PAT). W per-
tacjach w sprawie sądownictwa wzięli
ał ze strony polskiej szef wydziału
wiedliwości dr. Zygmunt Seyda, za-
ca dr. Prądzyński, radca Chełmicki,
a Cichowicz i asesor Nardajewicz,
protokulant, ze strony niemieckiej
y radca ministerstwa sprawiedliwości
bert Volmer, zastępca prezesa sądu
acyjnego Juljusz Berg i radca tegoż
Meyer.

Dr. Seyda oświadczył, że władze
kie zdecydowały się przejąć więzien-
wo, aż do dnia 1 października, a są-
nictwo aż do upływu 2 tygodni od
prawomocności traktatu pokojowego,
później aż do dnia 1 grudnia 1919 r.
ychmiastowe objęcie sądownictwa mo-
by być zaniechane przez władze pol-
tylko wówczas, jeżeliby także w po-
szym czasie przejściowym dotychcza-
e sądy pod pewnymi względami za-
sują się do faktycznych stosunków ist-
jących na terytorjach zajętych przez
sko polskie. Do tego należy ścisłe wy-
anie zarządzeń administracyjnych wy-
łu sprawiedliwości oraz zastosowanie
aw i rozporządzeń wydawanych przez
misarjaty a obecnie przez Sejm wzgl.
przez ministra dla byłej dzielnicy
skiej.

Pozatem zastrzegają sobie władze
skie prawo żądania wcześniejszego
dania niektórych działów wymiaru spra-
wiedliwości, jak specjalnie sądownictwa
karnego. Wszyscy sędziowie i urzędnicy
sądowi polscy, którzy mają zająć posady
w sądownictwie winni mieć możność bra-
nia udziału we wszystkich czynnościach
sądowych w szczególności sędziowie pol-
scy, którzy w najbliższych dniach do Po-
znania przyjadą.

Przedstawiciele ministerstwa pru-
skiego uznali żądania polskie za uspra-
wiedliwione i wskazywali jedynie na
trudności prawne wzbraniające wywiera-
nia nacisku na sąd co do uznania prawo-
dawstwa polskiego. W sprawie usunięcia
tych trudności nastąpiła kilkugodzinna
wymiana zdań i doprowadziła do rezul-
tatu pożądanego przez władze polskie.
Delegaci niemieccy zastrzegli sobie osta-
teczną decyzję dla ministerstwa sprawie-
dliwości. Nadejścia decyzji należy się
spodziewać we środę.

Ze strony polskiej zażądano także,
by poza linją demarkacyjną dopuszczono
działalność delegatów polskich przy są-
dach niemieckich oraz zniesiono zakaz
komunikowania się urzędników niemiec-
kich z przedstawicielami władz polskich.
Co do tego życzenia ma nastąpić oświad-
czenie ministerstwa pruskiego, a to
również w najbliższych dniach.

Wydział sprawiedliwości zamierza
po ukończeniu pertraktacji ogłosić ob-
szerny komunikat, wyjaśniające swoje do-
tychczasowe stanowisko i swoje zamiary
na przyszłość.

Wznowienie rokowań polsko-niemieckich w Berlinie.

BERLIN, 29 września. (PAT.)—
nia 25 września przybył do Berli-
z polecenia rządu polskiego pod-
kretarz stanu dr. Wróblewski, aby
rjentować się czy podjęcie na nowo
zerwanych pod wpływem wypad-
ów górnośląskich, rokowań w spra-
ie przejęcia obszarów przypadają-
ch Polsce na podstawie traktatu
st możliwe. Koniecznym punktem
yjścia musiałoby tu być stanowis-
Niemiec wobec postulatów rządu
olskiego w sprawie powstańców na
órnym Śląsku. — Omawianiu tych
westji poświęcone były odbyte w
ątek i sobotę konferencje z przed-
awicielami rządu pruskiego i nie-
ieckiego, w których ze strony pol-
kiej brali udział, oprócz p. podse-
retarza stanu dr. Wróblewskiego,
osłowie Korfanty i dr. Diamand.—
otychczasowe konferencje upraw-
iają do nadziei, że dalszy przebieg
rzyniesie możliwość osiągnięcia po-
ozumienia i tym samym utworzy
warunki nawiązania rokowań, mają-
ych za przedmiot wykonania odno-
ne postanowienia traktatu, a także
awarcie ewentualne umów gospo-
arczych pomiędzy Polską a Niem-
ami.

Rokowania polsko-niemieckie.

Berlin, 29 września. (PAT). Radjo
ozn. W piątek, dn. 26 podjęto rokowania
olsko-niemieckie w Berlinie. Po południu
dbyły się wstępne narady w urzędzie
spraw zagranicznych, w których z pol-
kiej strony wzięli udział podsekretarz
tanu dr. Wróblewski oraz posłowie Dia-
mand i Korfanty. Postanowiono obradować
rzedewszystkiem nad amnestją oraz wy-
mianą internowanych jeńców. Delegaci
olscy oświadczyli, że niebawem odesłani
za pośrednictwem wojskowej komisji en-
tenty wszyscy niemieccy internowani na
Górnym Śląsku oraz że niemcy przeby-
wające w Polsce są zupełnie bezpieczni,
wobec czego wszelka troska o ich los
jest zbyteczna. W naradach nad amnestją
poruszone także będą inne sprawy z nią
związane. Obie strony postanowiły w jak-
najkrótszym czasie przygotować główne
punkty rokowań a dopiero następnie
przejść do ich szczegółowego omówienia.

Niemieckie plany dotyczące Górnego Śląska.

(Tel. wł. „Gł. Pol.").

Berlin, 29 września. Tryumwirat, któ-
remu będzie zaufany zarząd Górnego Śląs-
ka, po nadaniu tej prowincji autonomji
niemieckiej będzie, według orzeczenia ko-
misji parlamentarnej sejmu pruskiego,
złożony z jednego socjal-demokraty, jed-
nego centrowca i jednego polaka.

To rozstrzygnięcie sprawy, które u-
tworzyłoby z Górnego Śląska państwo a-
nalogiczne do księstwa badeńskiego lub
królestwa bawarskiego napewno nie zado-
woli ludności.

Gazety tego rodzaju co „Neue Ober-
schlesische Volkszeitung" konstatują, że
kraj ich pozostanie w absolutnej zależno-
ści od Berlina zarówno w sprawach skar-
bowych, jak w sprawach eksploatacji ko-
lei i poczty.

Nawet pisma pangiermańskie, jak
„Taegliche Rundschau" przyznają, że nie-
tylko polacy ale i znaczna część niemiec-
kich mieszkańców Górnego Śląska żąda
absolutnej autonomji, aby móc rozpocząć
układy z Polską w sprawie przyłączenia
się do niej.

Ameryka, a okupacja Śląska Górnego.

(Tel. wł. „Gł. Pol.").

Paryż, 29 września. „New York
Herald" donosi: Potwierdza się wiado-
mość, że żadne wojska amerykańskie nie
wezmą udziału w okupacji Gdańska i
Śląska Górnego dopóty, dopóki senat nie
ratyfikuje traktatu.

blok przeciw Noske'mu i prawemu skrzydłu
partji. W obronie Noskego występuje „Sozial
demokratische Korrespondenz" która gwał-
townie atakuje Scheidemana. Niepewność
partji w sprawie przyszłej polityki ilustruje
wynik wyborów do saskiego kongresu socjal-
demokratycznego w Dreźnie. Dzięki współ-
pracy z demokratami zebrano 43 głosy
przeciw 52.

Choć odparty dziewięcioma głosami
zawierał jednakże ten kierunek głosy wszy-
stkich przywódców partyjnych w Saksonji.

Przy końcu obrad usiłowano wszcząć
rokowania z niezależnymi, jednakże nie
spodziewające się sukcesu.

Żądania niemców czeskich.

Nauen, 29 września. (PAT.) Radjo
pozn. Komisja niemiecko-czeska oświad-
czyła, że niemcy czescy nie zrezygnowali
z samorządu terytorjalnego. Gdyby rząd
czesko-słowacki nie wypełnił tego żądania,
to nie będzie mógł liczyć na poparcie ze
strony niemców.

Dzieła sztuki za żywność.

Nauen, 29 września. (PAT.) Radjo
pozn. Wiedeńska rada ministrów postano-
wiła wyprzedać dzieła sztuki, należące do
państwa, ażeby zakupić w ten sposób naj-
niezbędniejsze środki żywności.

Rozruchy na Morawach.

Nauen, 29 września. (PAT.) Radjo
pozn. W Brzecławiu na Morawach wybu-
chły w nocy z 26 na 27 krwawe rozruchy
przeciwko niemcom i żydom. Było wielu
zabitych i rannych.

Pośrednie uznanie rządu Frydrycha przez koalicję.

Wiedeń, 29 września. (Kor. „Polo-
nja"). Z Paryża donoszą, że konferencja
pokojowa wysłała do rządu rumuńskiego w
Bukareszcie żądanie zatrzymania wojsk
rumuńskich w Bukareszcie.

Wspomniane pismo pośrednio ozna-
cza uznanie rządu Frydrycha, którego
stosunek do władz rumuńskich jest jak-
najlepszy.

Z polityki litewskiej.

Wilno, 29 września. (PAT). Z Kowna
donoszą: W toku jest zupełna rekon-
strukcja gabinetu. Połowa dotychczaso-
wych ministrów ma być skasowana. Do-
tychczasowy premjer Klesewocz pozostaje
i obejmie też sprawy zagraniczne. Obec-
ny minister spraw zagranicznych Wolde-
mar ustępuje. Skarb obejmie Szynkus,
sprawy wewnętrzne Kauris. Rekonstruk-
cja nie oznacza zmiany w antypolskim
stanowisku rządu litewskiego. Dymisja
naczelnego wodza litewskiego została
przyjęta.

Pułk. Ward zakomunikował rzą-
dowi litewskiemu o uznaniu go przez
rząd angielski. Z tego powodu odbyła
się w Kownie manifestacja. Ward obie-
cał litwinom broń i pieniądze do walki z
bolszewikami. Litwa otrzyma potrzebne
jej granice. Granic tych jednak Ward
nie wymienił. Prześladowania i areszto-
wania polaków na Litwie trwają ciągle.

Komunikat Kołczaka.

Paryż, 29 września. (PAT). Radjo pozn.
Komunikat wojsk Kołczaka: Wojska nasze
maszerują na Iltutorowsk i zajęły stację
Omutinskaja, oddaloną o 70 wiorst na
zachód od Iltutorowska. Na odcinku po-
łudniowym zajęliśmy stanowisko w od-
ległości 40 wiorst na wschód od rzeki
Tobol. W kierunku ofenzywy na Kurgan
wojska nasze rozbiły nieprzyjaciela za-
dając mu wielkie straty.

Komunikat angielski z Rosji.

(Tel. wł. „Głosu Pol.").

Londyn, 29 września. Na froncie mur-
mańskim zostały operację wojsk angielskich,
serbskich i rosyjskich uwieńczone sukcesem.
Zajęto Kawgarę i Lijnę, wzięto do niewoli
612 jeńców, zdobyto dwie armaty i wielką
ilość karabinów maszynowych.

Flota bolszewicka, złożona z szesnastu
statków została zaatakowana przez naszych
lotników.

O pokój państw bałtyckich z bolszewikami

Kowno, 29 września. LBI. Letewski
minister spraw zagranicznych Meyerowicz,
po powrocie z Rewla oświadczył przed-
stawicielom prasy o rokowaniach z bol-
szewikami co następuje:

„Żadne z państw bałtyckich nie za-
wrze oddzielnego pokoju z bolszewikami.
Zawarcie tego pokoju jest możliwe tylko
na warunkach bardzo ciężkich dla bol-
szewików, a mianowicie: Utworzenie
morskiego pasa neutralnego, zaprzesta-
nie propagandy bolszewickiej i natych-
miastowa okupacja Ledgalji.

Stosunki ukraińsko-rumuńskie.

Praga, 29 września. (PAT). Cz. Sł.
B. P. donosi na podstawie rumuńskiego
biura prasowego z Bukaresztu.

Ukraina zaproponowała Rumunji do-
stawę 5.000.000 cukru wzamian za naftę,
wino i sól.

Koalicja, państwa bałtyckie.

Nieostrożność dyplomacji.

Wiedeń, 29 września. Z Berlina
donoszą, że angielski gubernator Libawy,
Robinsoe, w czasie przejazdu aeroplanem
zgubił notatnik z zapiskami służbo-
nemi, których treść została następnie
ujawniona.

Wynika z tych zapisek, że wśród
koalicji panuje rozbieżność zdań w spra-
wie krajów bałtyckich. Robinsonowi pole-
cono naprz., by pilnował i śledził dzia-
łalność misji francuskiej w Warszawie w
sprawie państw bałtyckich by parali-
żował tam wpływy francuskie.

Belgja chce zabrać Limburg.

(Tel. wł. „Gł. Pol.")

Wiedeń, 29 września. „Neues Wie-
ner Journal" donosi: Za przykładem
d'Annunzia w Belgji szykuje się pochód
na Limburg holenderski. Stoi w pogo-
towiu w tym celu około 23,000 żołnierzy
z oficerami na czele.

Włochy nawiązują stosunki z Niemcami.

Bazylea, 29 września. (PAT.) Radjo
warsz. Rząd włoski wysłał do Berlina p.
Bordonali jako swego charge d'affaires
celem nawiązania stosunków handlowych
i dyplomatycznych przez ratyfikacją po-
koju.

Chiny a Niemcy.

Londyn, 29 września. Donoszą z Pe-
kinu do „Times": Proklamacja prezydenta,
głosząca koniec stanu wojennego między re-
publiką niemiecką i Chinami, została opubli-
kowana bez zasięgnięcia opinji delegatów
zagranicznych.

Nie wiadomo również, jakie są intencje
Chin w stosunku do obywateli niemieckich.
Jest prawdopodobne, że wszelkie ogranicze-
nia zostaną odwołane.

Nowy statut niemiecki różni się zasad-
niczo od dawniejszych, gdyż skreśla prawo
eksterytorjalności poddanych niemieckich.
Ponadto towary niemieckie nie będą spra-
wadzane za opłatą 6 proc. do wartości, lecz
za opłatą od 30 proc. do 100 proc. według
specjalnie w tym celu sporządzonej taryfy.

Z sytuacji tej wynika, że Niemcy będą
mogli być gościnnie przyjęci w Chinach, o
ile uznają nowe warunki.

Rozłam wśród socjaldemokratów niemieckich większości.

Berlin, 29 września. Wśród socjalde-
mokratów niemieckich zapanowała niezgoda.
Konferencja Scheidemana z Noskem w Dreź-
nie i Cassel pociągnęła za sobą konflikt
osobisty pomiędzy obydwoma przywódcami
socjaldemokratów. Konflikt ten jest jedynie
rezultatem rozdwojenia, które panuje w partji.
Noske występuje w obronie pułkownika Rein-
hardta, którego oskarżał w „Vorwaerts"
adjutant Neuendorff. Ukazała się nota urzę-
dowa, która uczyniła zeznania na niekorz. .. .
Neuendorffa.

„Vorwaerts" ujął się za swym współ-
pracownikiem, dokoła którego zgrupowała
się cała redakcja pisma.
..edaktor naczelny, Stampfer stworzył

O przyszłość Rjeki.

Wojna w Jugosławji.

LUGANO, 29 września. (PAT).
Radjo pozn. Pisma włoskie donoszą,
że wojska d'Anunzia starły się z woj-
skiem południowo-słowiańskiem.

Ferment w armji włoskiej.

BERLIN, 29 września. (PAT).
Pisma tutejsze przytaczają doniesie-
nia „Daily Telegraph", że wszelkie
próby rządu włoskiego, aby wystąpić
przeciw d'Anunzio wywołałyby bunt
armji włoskiej.

Lugano, 29 września. (PAT). Radjo
pozn. O radzie koronnej donosi „Corriere
della Sera", że zajmowano się na niej ko-
niecznością jak najszybszej demobilizacji
w celu stłumienia niebezpiecznych dla rządu
prądów szerzących się w wojsku. Nitti za-
żądał, aby wojsko regularne obsadziło Rjekę
i położyło kres wybrykom d'Annunzia. Rjeka
ma być zajęta przez regularne wojska wło-
skie do chwili, w której rząd włoski otrzy-
ma od koalicji i Ameryki zadawalające za-
łatwienie w sprawie Rjeki. Postanowiono
rozwiązać izbę i rozpisać nowe wybory na
16 listopada r. b. D'Annunzio podobno oświad-
czył, że ustąpi z Rjeki dopiero po przepro-
wadzeniu plebiscytu.

Po radzie koronnej odbyła się rada
ministrów, na której Nitti przedstawił wyniki
obrad rady koronnej i powiedział, że ze
względu na stanowisko ententy i Ameryki
układ pokojowy musi być najrychlej
ratyfikowany.

Garibaldi o Rjece.

Paryż, 29 września. (PAT.) Havas.
Garibaldi oświadczył współpracownikowi
„Petit Parisien", że uważa ententę za
sprawczynię groźnych wypadków, jakie
zaszły we Włoszech, zarzucając jej, że
nie wykonała warunków układu londyń-
skiego. Garibaldi oświadczył, że naród
włoski pragnie zachować Rjekę za wszel-
ką cenę, nawet za cenę nowej wojny, że
tylko od Francji i Anglji, których narody
są po stronie włochów, zależy polepsze-
nie się sytuacji.

Sprawa Rjeki w parlamencie włoskim.

Wiedeń, 29 września. (PAT). W. B.
K. donosi z Paryża: Journal podaje z
Rzymu, iż izba włoska odbyła w niedzielę
posiedzenie, na którym przyszło do starć
starć między zwolennikami aneksji Rjeki
a socjalistami. Posiedzenie przerwano i
wznowiono je w nocy z niedzieli na po-
niedziałek.

Przy głosowaniu oświadczyła się
izba jednomyślnie za tą częścią porządku
dziennego, która uznaje Rjekę za włoską.

Druga część rezolucji, która pozostawia rządowi rozwiązanie kwestji Rjeki została przyjęta 148 gł. przeciw 115 przy 10 wstrzymania się od głosu. Uwzględniwszy ministrów, sekretarzy stanu, pozostaje tylko większość 30 głosów. To skłoniło Fittiego do odpowiedzi, że rząd zastanowi się co ma uczynić.

Następne posiedzenie odbędzie się w środę.

—o—

Nowiny w kilku słowach.

— Włoska izba posłów będzie napewno rozwiązana.

— Tworzy się na Węgrzech partja rojalistów pod nazwą „Stronnictwa św. Szczepana". Na czele stoi hr. Apponyi.

Układ gospodarczy między Polską a Czechami.

W drodze wymiany otrzyma Polska za naftę i jej przetwory rolnicze wyroby przemysłu czeskiego.

Pisma czeskie ogłaszają, że d. 6 b. m. doszła do skutku umowa o wzajemny wywóz i dowóz między Polską a Czechami, w myśl wstępnych układów z dnia 21-go sierpnia b. r.

W szczególności zobowiązuje się polskie ministerjum handlu zezwolić na wywóz do Czech 2-ch tysięcy cystern nafty i 4-ch tysięcy cystern przetworów naftowych, gdy natomiast rząd czesko-słowacki, względnie jego organy, zezwoliły na wywóz umówionych produktów przemysłu czeskiego.

Zarówno w Pradze jak w Warszawie ustanowione będą główne miejsca przechowania i płatności, przyczem Czechy płacić będą polską naftę a Polska za czeskie towary w polskiej walucie markowej z wyjątkiem pewnej części, która ewentualnie płatną będzie w stemplowanych koronach czeskich.

O ile dane towary zostaną w Czechach nabyte i zapłacone przed 1 listopada r. b.—Polska uzyska prawo sprowadzenia takowych bez rekonpensaty. Zobowiązanie rządu czeskiego upoważnia Polskę do zakupienia w Czechach między innemi przewodów wodnych za 4 miljony marek, kwasu siarkowego za 200,000 mk., wszelakiego rodzaju narzędzi za 4 milj. marek, rur spajanych za 1 miljon mk., stali za 2 miljony mk., żelaza fason. za 4 milj. mk., lin drucianych za 500,000 mk., żelaza kowalskiego 4 milj. mk., przyborów elektrotechnicznych, maszyn i materjałów za 3 miljony mk., odlewów żelaznych i stalowych za 4 milj. mk., materjałów wybuchowych około 2 milj. mk., narzędzi rolniczych za 10 miljonów mk., dowolną ilość ubrań i materjału na ubrania robotnicze, butów za 2,200,000 mk.

Pozatem będzie mogła Polska zakupić znaczne ilości chemikalji, cykorji, szkła, dachówek, sprężyn, blachy, atramentu spirytusu, wozów kolejowych, papieru drukarskiego, zapałek i cystern kolejowych.

Powyższy układ zatwierdzony został w Pradze dnia 17 b. m., dotąd nie nadeszła jednak wiadomość z Warszawy czy rząd polski akceptował go ze swej strony.

—x—

Warszawa.

Nasza polityka gospodarcza.

(w) Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie komisji aprowizacyjnej Sejmu. Przewodniczył poseł Mierzejewski. Rozpatrywano zasadniczą sprawę polityki gospodarczej. Wysuwano trzy postulaty: monopol, wolny handel, sekwestr.

Większość mówców wypowiedziała się za natychmiastowem przejściem do systemu wolnego handlu. N. Z. R-owcy bronili zasady sekwestru. Dyskusji nie ukończono i uchwał nie powzięto.

Pierwsze posiedzenie konwentu senjorów.

(w) Marszałek Sejmu zwołał na wtorek 30 b. m. o godz. 7 wieczór konwent senjorów celem ustalenia porządku obrad gremjalnego posiedzenia Sejmu, jakoteż calem odznaczenia klucza udziału klubu w komisjach i w prezydjach komisji ze względu na zmiany, jakie zaszły w składzie stronnictw sejmowych.

Sąd doraźny w Warszawie.

(w) Wczoraj w Warszawie wykonano pierwsze pięć wyroków śmierci w sprawie, rozpoznanej przez sąd doraźny.

Misja polska na Syberję.

(w) Wyjazd misji polskiej na Syberję do rządu Kołczaka został odłożony do dnia 20 października.

Zjazd starostów powiatowych.

(w) Na 10-go października zwołano zjazd drugiej grupy starostów powiatowych. Grupa obejmuje te starostwa, które wejść mają w skład przyszłego województwa lubelskiego.

Dementi.

Pogłoski, podane przez prasę krakowską, o ustąpieniu wiceministra Skrzyńskiego i o wyjeździe jego do Paryża w misji dyplomatycznej, nie są prawdziwe. Pan Skrzyński wyjechał w sprawach prywatnych do Krakowa, skąd wraca dzisiaj.

Niejasna depesza.

Delegacja komitetu niesienia pomocy żydom na Ukrainie z p. Peretzem na czele odwiedziła p. Samuelsa. Po rozmowie z tą delegacją p. Samuels wysłał do różnych komitetów w Anglji depeszę, w której między innemi pisze: „Proszę natychmiast przysłać pieniądze, bieliznę, odzież i żywność dla 50.000 ofiar pogromów żydowskich, którzy tułają się na polach w miejscowościach zajętych przez wojska polskie".

Zwracają uwagę, że depesza p. Samuelsa jest zredagowana tak niewyraźnie, iż może sprawić wrażenie, że nie chodzi tu o ofiary pogromów, urządzanych przez ukraińców, ale o ofiary pogromów, urządzonych przez wojska polskie.

Odezwa komunistów.

(w) Komuniści rozwiesili wczoraj w mieście odezwę, wymierzoną przeciwko radzie delegatów robotniczych narodowosocjalistycznych. Komuniści wzywają robotników, aby grupowali się koło komunistycznej rady delegatów robotniczych, gdyż, jak twierdzą oni, rada pepesowska nie potrafiła obronić postulatów robotniczych w sprawie robót publicznych.

—x—

Przeciw związkowi zawod. robotników rolnych.

Tłumienie akcji przeciwparcelacyjnej.

Starosta powiatu łódzkiego otrzymał następujące zawiadomienie urzędowe:

W ostatnich czasach odbyło się kilka zjazdów związku zaw. rob. rolnych, zakończonych zjazdem krajowym, który się odbył w Warszawie 25 i 26 sierpnia r. b.

W debatach zjazdu wysunięto na pierwszy plan sprawy, stojące w związku z reformą rolną i ustalono w tej mierze stanowisko i taktykę związku. Rezolucja, przyjęta przez delegatów zjazdu, wychodząc z założenia, że ziemia powinna przejść do rąk służby folwarcznej, bezrobotnych i małorolnych bez wykupu, występuje zwłaszcza przeciw parcelacji, prowadzonej z wolnej ręki. W ten sposób związek przechodzi od spraw obrony interesów o powiększenie ordynarji i pensji do bezpośredniej walki o ziemię, zapowiadając w tej mierze, że niecofnie się przed żadnymi środkami walki. Ponieważ walki o ziemię nie można uważać za interes zawodowy robotników rolnych jako taki, przeto tego rodzaju rozszerzenie działalności związku jest przekroczeniem jego statutu, zaś taktyka, którą zapowiada rezolucja zjazdu jest groźbą dla porządku publicznego. Należy przeto, broniąc i nadal pracowników rolnych przed ewentualnemi naruszeniami ze strony pracodawców praw pracowników, umów i zobowiązań, zwrócić uwagę na nielegalną działalność związków, tembardziej, że w wielu miejscowościach w kraju miał miejsce szereg wystąpień służby folwarcznej przeciw parcelantom. Działając groźbami, a nawet występując czynnie, służba folwarczna do której często przyłącza się okoliczna ludność małorolna, względnie bezrolna — stara się uniemożliwić prawnym nabywcom działek ich zagospodarowania się na nich. Jest to objaw groźny nie tylko dla porządku publicznego, ale w wysokim stopniu również dla życia gospodarczego kraju, powoduje bowiem unieruchomienie wielu warsztatów roboczych i zmiejsza w ten sposób i tak niedostatecz[...] ilość wytwarzanych produktów.

W tej sprawie M.S.W. zwróciło się [...] starostów, by w razie ujawnienia dział[...] ności związku zaw. robotn. rolnych w k[...] runku, o którym mowa, wystąpić przeciw[...] temu, stosując odpowiednie środki praw[...]

Po przeprowadzeniu dochodzenia, spr[...] wy należy skierować do prokuratora są[...] okręg. z wnioskiem o zawieszenie, względn[...] rozwiązanie związku.

Występujący przeciw prawnym naby[...] com parceli w razie cech przestępstwa win[...] być pociągnięci z art. 122, względnie 1[...] ust. karn., w powiatach zaś, w który[...] wprowadzono na podstawie ustawy z 25-[...] lipca r. b. w przedmiocie zapewnienia be[...] pieczeństwa państwa i utrzymania porząd[...] publicznego w czasie wojny, ograniczen[...] praw obywatelskich, należy również stosow[...] środki prawno-administracyjne w zakres[...] specjalnych uprawnień starostów.

—o—

Polska spółka dostaw i odbudow[...]

—o—

Na skutek zarządzenia Stanów Zj[...] dnoczonych Ameryki Północnej ogromn[...] wielomiljardowej wartości zapasy, nagr[...] madzone na potrzeby armji amerykańsk[...] i sprzymierzeńców, miały zostać rozsprz[...] dane na bardzo dogodnych warunkach p[...] między państwa, biorące udział bezpośre[...] ni i czynny w wojnie światowej w szer[...] gach koalicji. Polska do rzędu tych państ[...] zaliczoną nie została, więc też jako pa[...] stwo nie miała prawa do repartycji tyc[...] bogactw. Rzecz prosta takie postawien[...] sprawy wyrządziłoby interesom naszy[...] dotkliwą krzywdę, gdyby nie usiłowan[...] rządu polskiego, w szczególności zaś m[...] nisterstw przemysłu i handlu z jedn[...] strony, a z drugiej strony zrozumien[...] naszego położenia w okresie walki ze str[...] ny Ameryki. Pomijając przeszkody nat[...] ry zasadniczej, o jakich była mowa wyp[...] dało organizacji zakupu na terenie St[...] nów Zjednoczonych nadać formę spół[...] prywatnej o charakterze społecznym. Spó[...] ka taka powstała w ostatnich dniach z [...] nicjatywy ministerstwa przemysłu i ha[...] dlu pod nazwiskiem „Polska spółka akcy[...] na dostaw i odbudowy". Założona z ka[...] pitałem miljona marek. Spółka korzysta[...] będzie z kredytu Ameryki do wysokoś[...] przypuszczalnie 10 miljardów marek, gw[...] rantowanych bonami przez rząd polsk[...] Omawiany kredyt jest 5 proc. i 5 letn[...] Celem spółki zakup w Ameryce ze stosó[...] wojennych zapasów demobilizacyjnych[...] okrętów, maszyn dla uruchomienia prz[...] mysłu, maszyn rolniczych, chemikalj[...] garbników, stali narzędziowej, bawełn[...] wełny, maszyn drukarskich i litografic[...] nych, wszelakich produktów aprowizacyj[...] nych i t. d. Sprawami spółki kierowa[...] będzie zarząd oraz rada spółki. W sarz[...] dzie przedstawicielami ministerstwa [...] pp. Zamieński ministerjum przemysłu [...] handlu, pan Gorazdowski ministerjum[...] spraw wojskowych, pan Ryfiński minist[...] rjum skarbu i p. Jurkowski ministerjum[...] aprowizacji. Rada spółki składa się z g[...]

HENRYK MANN. 15)

Nędzarze.

(POWIEŚĆ).

(Ciąg dalszy.)

Balzich zauważył, że cała trójka uśmiechała się i chichotała. Radca konsystorski zabrał głos. Żaden pracodawca, o ile on to rozumie, nie może pozostać obojętnym, gdy jego ludzie przekraczają pewną granicę wykształcenia. To zmienia stosunek, poglądy i prawa, to jest w rzeczywistości przewrotem.

Powiedział to tonem poważnym i ostrzegającym. Ale gdyby nawet głos jego ukrył najmniejsze ślady złośliwego zadowolenia, to i tak twarze dwuch postelnych zdradzały je wyraźnie. Balzich widział że zdumieniem, że naczelny dyroktor niema wśród nich przyjaciół. Zaczął się przysłuchiwać. Dr. Heuteufel zaważył:

— Musi być znaleziona przeciwwaga władzy jednostki, a tą jest —

— Wykształcenie — zakończył Klinkorum. Na co znowu Heutenfel:

— Wykształcenie a nawet duch są jedynie środkiem do celu. Należy raz na zawsze wyjaśnić co oznacza wolność osobista. Jeśli kroczyć będziemy tą drogą, którą idą ci panowie, przed panami przez władzę, to bardzo szybko dojdziemy do niewoli państwowej, nawet wcześniej niż sobie wyobrażamy.

Uroczyste milczenie. Robotnik Balzich poddał się ślepemu zaufaniu do tych, którzy tak mówić mogli.

— To jest święta prawda—zapewniał i uderzył w stół. — Czy wiecie, dlaczego nie budują tramwaju elektrycznego do Gausenfeldu? Bowiem mamy pozostać między sobą, nieuświadomieni i wiecznie chlający w jego kantynie. To jest przecież w ghetto! — Krzyknął, dumny z tego słowa.

— Panowie zaciąwszy wargi spojrzeli szybko po sobie i usunęli się na stronę. Klinkorum po chwili oświadczył:

— Dość na dzisiaj. Następnym razem, panie Balzich, może pan, zamiast mnie, miewać wykłady, naprzykład o państwie w przyszłości.

— Chociaż—zauważył Zillich. — Spiżowe prawo Lassala leży już wśród starego żelastwa.

Balrich, rozczarowany i zły, zrozumiał: Czegóż można żądać od burżuazji. Głupia, jak mój tyłek, a przytem faszywa... Mają wiedzę jedynie dla tego, że mają pieniądze. Niechaj je oddadzą, a potem za kark i basta! Tu mienne wdzięczności nie zaznasz! Niech każdy znaczy to, czem jest!

Sprzątnął, podniósł się, odstawił krzesło na swoje miejsce i pożegnał się, szurgając nogami. Tymczasem panowie rozmawiali przytłumionymi głosami.

— Rzeczy należy brać tak, jak są, i niejeden wypowiada wszystko. Ale ważnom jest, kto mówi.

Gdy robotnik wyszedł Klinkorum zaczął o istocie sprawy.

— Cóż można powiedzieć. Brak pojęć, więc brak i słów. Już nie wystarcza mu nadal to, że dom mój, ustronie mojej muzy, ściągnął tutaj, do zacinnego brudu, uczniów z przedszkoli! Oni go chcieli mnie zgładzić!

Nie chcieli mu wierzyć, ale poparł swe słowa liczbami i liczbą, pochodzącemi bezpośrednio od budowniczego Hersilinga. Miał oto powstać trzeci dom dla robotników; figurował już na planie—a gdzie? Za posiadłością Klinkoruma, a raczej wokoło niej—tak że miała ona być zasłonięta z trzech stron, mając z frontu szosę, pełną kurzu i smrodu z benzyny. Koniec końcem można mu było tylko rękę ścisnąć ze współczuciem. Klinkorum przysiągł wprawdzie, że to tak dalej nie pójdzie, bowiem są jeszcze sędziowie...

Balrich właśnie zamykał za sobą furtkę ogrodową, gdy dogonił go Hans Buck.

— Przysłuchiwałem się. Boże, jacy oni głupi i fałszywi.

Balrich pomyślał: Twoje szczęście! Bowiem już był zaliczył tego chłopca do tej kategorji, co i tamtych.

— Są to jedynie typowi zazdrośnicy—oświadczył Hans Buck. — I potem ta książka, którą niby ty miałeś mi ukraść.

Mówił mu nagle „ty". Przytem tańczył z radości.

— Papa chciał, abym ja to temu rekinowi wmówił, a on udaje, że wierzy, bowiem mu płacą za to. Oto, jacy oni są.

— To jest uplanowana gra?—powiedział Balrich ciężko, patrząc na owalną, sprytną twarzyczkę. Piętnaście lat, a już znał się na ludziach, przytem był taki wesoły! Ich podobać bawiła tylko tego chłopca!

— Chodź ze mną!—zażądał—Aż do tej wielkiej sosny, skąd widać willę. Dalej ci nie wolno.

Balrich odpowiedział:

— Nie. Ja nie chcę.

I poszedł przez łąkę w stronę domu B. Hans Buck zawołał w ślad za nim:

— Jutro wieczorem znowu!

— Ale nie dlatego, że to ty jesteś—pomyślał Balrich.—A willę „Wzgórze" będę chciał oglądać dopiero wtedy, gdy będzie moją, na to przysięgam. Wówczas przyjdę i wyrzucę was.

Mimo to tej nocy wiele myślał o Hansie Bucku. Z tego, co Klinkorum mu wręczył, szybko wszystko odrobił, a swo[...] ich książek nie posiadał jeszcze; bez przeszkody mógł więc wieczorem pójść za Fildą, która skradała się za nim po schodach. Ale odsunął ją i wolał myśleć przez wzgląd na oszczędność, przy świetle księżyca o eleganckim i sprytnym chłopcu z willi „Wzgórze", którego jutro znowu zobaczy.

W poniedziałek po pracy spotkał się u Klinkoruma, a po lekcji zaproponował Hans Buck, że pójdą razem do miasta, przyczem o płacenie nie potrzebuje się Balrich troszczyć. Ale robotnik wskazał ponuro na stos książek, które musiał opanować.

— Sześć godzin do rana — to ledwo wystarczy.

I pozostawił lekkoducha.

Dopiero w niedzielę zgodził się pójść na spacer. Ciężkie powietrze, przesłonięty dymem zachód słońca—a ponieważ Balrich na nic innego zgodzić się nie chciał, więc poszli poprzez pola i około willi robotniczych, tą samą drogą, którą szedł on kiedyś z Tildą. I teraz nastrój był poważny; Hans Buck szedł powoli i próbował dzić rozważać.

— Minęło siedem nocy — powiedział — ty masz czerwone oczy.

— Nie może być inaczej — zdecydował Balrich. Bogaty towarzysz przyznał mu rację tonem wysokiego szacunku i uznania.

— Nie. Bowiem ty chcesz w jeden rok tego się nauczyć, co we mnie wkuwali w gimnazjum przez pięć czy sześć lat—a mimo to nie umiem tego.

(Tłomaczył G. W.) (D. c. n.)

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę naszemu drogiemu ś. p.

Alfredowi Krusche

i okazali nam tyle szczerego współczucia w tym bolesnym dla nas ciosie, a w szczególności Księżom Pastorom: Angersteinowi, Gundelachowi i Patzerowi, Kolegom-Lekarzom, którzy tak troskliwą w ostatniej ciężkiej Jego chorobie otaczali Go opieką, Zarządowi, Komendzie i Członkom Straży Ogniowej Ochotniczej, Delegacjom Straży Ogniow. Ochotniczych, Scheiblerowskiej i miast okolicznych, Sekcji Zdrowotności przy Magistracie i Kasie Ulgowej Pomocy Lekarskiej przy Radzie Związków Zawodowych składamy z głębi serca płynące podziękowanie

RODZINA.

13299

OSKAR HOCHSTEIN

Student medycyny, plutonowy wojsk polskich,

zmarł w kwiecie wieku dnia 23 września w Borszczowie w Galicji Wschodniej, spełniając swój obowiązek żołnierski.

Ciężki ten cios spada na długoletnią kierowniczkę naszej szkoły — matkę zmarłego i jej rodzinę. Łączymy się z nimi w ich bólu.

Cześć pamięci przedwcześnie zgasłego!

13263 **Nauczycielstwo Gimnazjum Marji Hochsteinowej.**

z 20 członków, wśród których są liczni prezentanci naszego przemysłu, handlu olnictwa. Zarząd spółki wyjeżdża do neryki już w połowie października.

—o—

Łódź.

Komunikat D. O. G. Ł.

—x—

Dowództwo Okręgu Generalnego dzkiego przysłało nam, z poleceniem drukowania następujący komunikat:

„Wobec fałszywych pogłosek rozszenych zwłaszcza przez żydowską prasę dzką o rzekomym pogromie żydów w u 17 września. Oddział Informacyjny ręgu Generalnego Łódzkiego komunije co następuje:

Podczas demonstracji robotników lei Łódź—Kutno w dniu 17 września Nowym Rynku oraz ulicach przyległych szło do starcia między demonstrantami policją z powodu zatrzymania przez ronikow ruchu tramwajowego. Podburony przez agitatorów komunistycznych m rzucił się na policję i doprowadził krwawych zajść. Padło kilkadziesiąt ar. Został zabity jeden przodownik licji i 5 robotników chrześcijan. Raono 47 osób cywilnych (w tem 28 żyw), oraz 82 policjantów i kilku żołnie. Stwierdzono, że do policji strzelano okien domów przyległych między innyz domu № 6 na Nowym Rynku, gdzie eści się gmina żydowska. Wskutek tedokonano w tym domu rewizji, a w eszkaniu, z którego strzelano, ujęto 2 łnierzy — żydów. Korzystając z niekojów, męty społeczne usiłowały rzuś się do rabunku sklepów w dzielnicy aromiejskiej, przyczym zaszły wypadki turbowania kilkudziesięciu osób z poód ludności żydowskiej. Wbrew nieawdziwym pogłoskom ani jeden żyd nie stał zabity. W wypadkach tych stwierono również udział poszczególnych żołerzy, przygodnie przechodzących.

Energiczne zarządzenia władz wojowych, żandarmerji i policji, położyły es ekscesom w samym zarodku. Zarząone pogotowie wojskowe przywróciło okój w mieście. Szczegółowe dane wyyje dopiero śledztwo.

Insynuowanie jednak „pogromu żyw", w dniu 17 września mija się z awdą i świadczy jedynie o złej woli asy i społeczeństwa żydowskiego.

Władze miejscowe przedsięwzięły ergiczne środki przeciwko sprawcom zruchów, wszyscy schwytani na gorąm uczynku z bronią w ręku, stawieni dą przed sądem doraźnym. Równocześe jednak władze wystąpią z całą stawczością przeciw tym, którzy szerzyć dą kłamliwe pogłoski".

—x—

Wiadomości bieżące.

—

Niemcy płacą za kwity rekwizycyjne.

Telefonują nam z Warszawy: W Kolach przemysłowych otrzymano iadomość, iż **rząd niemiecki ozpoczął wypłatę należności posiadaczom kwitów rekwizycyjnych obywatelom olskim za rekwizycje, uskuecznione podczas wojny na eren b. Królestwa Polskiego.** Dotąd nie ustalono jeszcze, czy wypłaty uskuteczniane są za wszystkie kwity, czy też za pewne ich kategorje.

Odbywają się one w Berlinie i to w walucie rosyjskiej.

Budżet m. Łodzi.

Magistrat przesłał do prezydjum Rady Miejskiej projekt budżetu m. Łodzi na rok etatowy 1919-20, który przewiduje w dochodach i rozchodach sumę powyżej 271,000 miljonów marek. Deficyt wynosi 24 miljony marek. Doliczają do budżetu jeszcze budżet wydziału zaprowiantowania w sumie ogólnej 92 miljonów i budżet komitetu rozdziału chleba i mąki 114 miljonów marek, ogólny budżet miasta przewidywany jest w sumie około 283 miljonów marek.

Godziny biurowe w magistracie.

Z dniem 1-go października do 30-go kwietnia 1920 r. godziny biurowe w wydziałach magistratu będą trwać od godz. 8 i pół — 3 i pół pp., a w sobotę do godz. 2-ej.

W sprawie opieki nad chorym żołnierzem.

W czwartek, dn. 2 października o godz. 8 m. 30 wiecz. w lokalu Towarzystwa Pomocy dla żołnierza polskiego (Piotrkowska nr. 96, I p.) odbędzie się posiedzenie sekcji sanitarnej. Wszyscy, którzy chcieliby poświęcić trochę czasu opiece nad chorym żołnierzem, proszeni są o zgłoszenie się na posiedzenie.

Bibljoteka w szpitalu.

Towarzystwo pomocy dla żołnierza polskiego urządziło bibljotekę w szpitalu wojskowym przy ul. Pańskiej 115. Wobec tego, iż żołnierze bardzo chętnie książki czytają i bibljoteka ta jest niewystarczająca, oraz iż towarzystwo pragnie zorganizować bibljoteki w innych szpitalach wojskowych, zwraca się ono do społeczeństwa z gorącą prośbą o składanie książek, czasopism, dzienników do biura towarzystwa (Piotrkowska 96, I p.) w godzinach między 9 a 2 po poł.

Pielęgnowanie chorych.

W miesiącu wrześniu sekcja kobiet dla pielęgnowania chorych chrześcijan wykazała następującą działalność:

Z lipca pozostawało na opiece sekcji 2807 chorych. W ciągu sierpnia przybyło chorych 2543, razem było 5450 chorych.

Z tej liczby umieszczono w szpitalach 36 chorych, w przytułku dla położnic 9 chorych, wyzdrowiało 617 osób, zmarło 49, wykreślono, jako niężądających dalszej pomocy 2050 osób. Pozostało na wrzesień 2689 chorych, w tej liczbie 2444 katolików, 229 ewangelików i 16 prawosławnych.

Dla pielęgnowanych chorych w ciągu sierpnia sekcja wydała: recept ambulatoryjnych 2041 sztuk i recept lekarskich —211 sztuk. Wydano obiadów dla chorych [illegible] przeciwżebraczego — 2,061, dla dziatwy szkolnej z daru amerykańskiego — 20,226 obiadów.

Mleka wydano 2566 litrów, odzieży 4 sztuki, ługu ciechocińskiego 26 litrów, proszku mydlanego 279 funtów.

Misja angielska w Łodzi.

Wczoraj po południu przybyła do Łodzi misja angielska składająca się z pp. Stuart Samuelsa i kap. Wrighta. Misji towarzyszy wyższy urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych p. Henryk Wołłowski.

Z życia kelnerów łódzkich.

W d. 21 czerwca 1919 r. odbył się w Warszawie zjazd kelnerów R-tej Polskiej, na którym poruszano różne kwestje żywotne życia kelnerów całej Polski. — Pomiędzy innemi poruszano sprawy doliczania procentów, sprawę zniesienia liberji, fraków, fartuchów i numorów. Zasadniczą kwestją zjazdu było ujednostajnienie dążeń w całej R-tej Polskiej.

Zarząd Związku kelnerów łódzkich idąc w myśl uchwał zjazdu i dążeń ogółu kelnerów, postanowił z dniem 1 października r. b. znieść fraki, fartuchy i numera. Natomiast wprowadzić ubiór (dowolny) garnitur ciemny, kamizelki bez gorsów, krawaty dowolne (czarne).

Teatr Polski.

Dziś we wtorek dnia 30 b. m. Teatr Polski daje komedję K. Jerome'a „Miss Hobbs". Główne role odtworzą pp. Dunajewska, Zbikowska (rola tytułowa). Zakrzyńska, Mayen, Melina, Rdzawicz i inni.

We czwartek odegraną będzie po raz drugi sztuka H. Ibsena p. t. „Podpory społeczeństwa" w wykonaniu całego zespołu.

W sobotę po południu dla młodzieży po cenach najniższych ukaże się „Fircyk w zalotach" Fr. Zabłockiego.

„Geniusz spółczesności".

Pod powyższym tytułem wygłosi w dniu dzisiejszym w Sali Koncertowej p. Bol. Busiakiewicz odczyt w formie impresji literackiej o Wyspiańskim. Osoba prelegenta, znaną jest wśród szerszych kół społeczeństwa łódzkiego, wśród, którego pracował jako literat oraz długoletni nauczyciel literatury polskiej i powszechnej w szkołach średnich.

Ciekawy temat odczytu ściągnie zapewne do Sali liczne zastępy słuchaczów. P. Busiakiewicz opuszcza Łódź na stałe, udając się do Poznania.

Bilety do nabycia w dyrekcji koncertowej A. Straucha.

Znaczna kradzież.

Onegdaj z mieszkania Gustawa Mielnikiera niewykryci złoczyńcy skradli różne rzeczy i kosztowności na sumę 50,000 mk.

Pos[illegible] zawia[illegible]

Usiłowanie samobójstwa.

Onegdaj szeregowiec 20 pułku piechoty w Krakowie, zamieszkały przy ul. Zielonej № 48, Borys Kustin usiłował się otruć płynem trującym.

TEATR POLSKI (Cegielniana 63)

pod dyr. Franciszka Rychłowskiego.

Wtorek 30 września **„Miss Hobbs"**, komedja w 4 aktach, K. Jerome'a.

Giełda warszawska.

Dnia 29 września.

6% oblig. m. Warszawy 1915/16 r.	208.—	195.—
6% obl. m. Warszawy 1917 r. za 100 mk.. .	—	—
5% oblig. banku ziemsk. za 100 mk.	103.—	97.—
4½% listy zastaw. ziemskie A i B	176.—	165.—
4% listy zast. ziemskie .	—	
5% listy zast. m. Warszawy po 3000 i 1000	208.—	200.—
4½% listy zast. m. Warsz.	195.—	185.—
5 pr. listy zast. m. Łodzi	—	—
4 i pół pr. listy z. m. Łodzi	—	—
Ruble carskie . .	103.25	—
Ruble dumskie . .	104.—	103.25
Korony	51.60	52.50
Franki	—	—
Szterlingi	—	—
Dolary	—	—
Leje rum.	—	—

—o—

Kursy dewiz.

Warszawa, 29 września. (PAT). Kursy państwowej centrali dewiz z dn. 29 b. m. Funty szterlingi 151, dolary 35, franki francuskie 4.30, szwajcarskie 6.50, belgijskie 4,15, liry 6.65, marki fińskie 170, leje rumuńskie 1.45, floreny holenderskie 13.25, korony szwajcarskie 8.70, norweskie 8.20, duńskie 7.70, austrjacko-niemieckie 52.50, czeskie 90.

LUNA

Ostatnie dni!

Wielkie arcydzieło filmowe wykonane przez słynną wytwórnię włoską „CINES“

Carnevaleska

Niebywały dramat w 6 częściach osnuty na tle intryg dworskich z wszechświat. sławą, premjowaną pięknością

LIDJĄ BORELLI

w roli głównej.

Znakomita gra o wysokim napięciu tragicznem.
Przepyszne efekty techniczne.
Malownicze tło dekoracyjne.

Początek przedstawień o g. 5, 7 i 9.15 w., w niedz. i święta o g. 3, 5, 7 i 9.15 w.

Energiczny

młody kupiec

z dobremi rekomendacjami, mawielkie stosunki w **Holandji**, ma możliwość wyjazdu i ofiaruje swoje usługi.

Oferty dla „№ 13224“ w administracji „Głosu“. 224—

W piątek, dnia 26 b. m.

zgubiono

portfel, zawierający 1 paszport rosyjski, 1 paszport niemiecki, na imię Karola Richtera, w Łodzi, oraz różne dokumenty i mk. 100.—

Łaskawy znalazca zechce zwrócić K. Richterowi, ul. Główna 67.

Od 1-go października r. b. jest do wydzierżawienia

FABRYKA stosowna na farbiarnię

z moterem elektrycznym i kotłem parowym. Posesja skanalizowana. Woda miękka w wielkiej obfitości.

Wiadomość: Piotrkowska 16, m. 3, od godz. 8—10 i od 2—4 pp. 178—3

Rzadka okazja!

Z powodu choroby sprzedam zaraz mój skład obrazów i ram, egzystujący od lat 30-tu, z wszelkiem urządzeniem.

Reflektanci zechcą złożyć oferty pod lit. „H. M.“ do Biura „Merkur“. Łódź, Piotrkowska 82. 181—2

Poszukuje się od 1 października

pokoju nieumeblowanego

z elektr. oświetl. usługą i wygodami lub 2—4 pokoi z kuchnią, wygodami i elektrycznem oświetleniem w śródmieściu. Of. sub „Mieszkanie“ w „Głosie“. 689-3

Wynagrodzenie!

Poszukuję mieszkania z 5—8 pokoi wrzy ul. Piotrkowskiej lub w pobliżu.

Oferty sub. „B. 100“ w admin. „Głosu“. 3170-2

Dr. A. Grosglik

Choroby skórne i weneryczne
Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Al. Kościuszki (Spacer.) 27.
9—11 rano i 5—7 wiecz. Panie 4—5 pop. w niedzielę 10—12. 2427—10

Z powodu śmierci b. p. koleżanki

Estery Granzamówny

wyrażamy serdeczne współczucie matce i rodzinie.

Tow. „Nasz Znicz“.

Niniejszym zawiadamiamy, iż **Zarząd Dozorców domowych i fabrycznych przeniesiony** został z ul. Pustej № 13 na **ul. Główną № 31**, w lokalu Polskich Związków Zawodowych.

ZARZĄD.

Skład instrumentów dentystycznych

I. Szwarc „DENS“

Aleje Kościuszki Nr. 3.

Nandszedł transport zębów Solila. 254—2

Z okazji odsłonięcia pomnika na grobie nieodżałowanej pamięci **Izraela Halperna** odbędzie się w dniu 30 b. m. o godz. 11 i pół przed poł. nabożeństwo żałobne na cmentarzu żydowskim.

Na nabożeństwo to zaprasza przyjaciół i znajomych w nieobecności bliższej rodziny **Kuzynostwo Brisk.**

Łódź w Wrześniu 1919 r. 176—1

Dnia 1 pazdziernika b. r. punktualnie o godz. 3 popoł. odbędzie się poświęcenie pomnika b. p.

Jakóba Waltera

na które zaprasza się przyjaciół, kolegów i znajomych **Rodzina.**

Niniejszym zawiadamiamy robotników z linji Łódź-Kutno, członków Polskich Związków Zawodowych, że we wtorek dnia 30 września r. b. o godz. 5 po poł. odbędzie się w lokalu przy ul. Głównej 31 Ogólne Zebranie tychże robotników. Wejście na salę tylko za okazaniem dowodu członkowskiego.

Rada Okręgowa Polskich Związków Zawodowych m. Łodzi.

Maszyny do pisania

Taśmy do wszelkich maszyn piszących, 1-a gatunek przedwojenny.

Mech. warsztat reparacyjny wszelkich systemów
Nauka pisania na maszynach wszelkich systemów
Kupno maszyn do pisania. 696-1

Adolf Goldberg, Łódź, Andrzeja № 1.

Licytacje przymusowe.

W środę dn. 1 października 1919 roku odbędą się następujące licytacje za gotówkę:

Między godz 9 — 2 przed poł.: ul. Rybna 15—lustro, ul. Reitera 30—kura, ul. Aleksandryjska 2 — kredens, № 13 biurko, otomana, ul. Wschodnia 4 — lustro, ul. Nowomiejska 29— worek maku, ul. Szkolna 24 — szafa do rzeczy, ul. Północna 18 — zegar, ul. Południowa 9 — krzesło.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.

Łódź, d. 29 września 1919.

Licytacja kinematografu w Zduńskiej Woli.

W dniu 8 października r. b. o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie okręgowym w Kaliszu licytacja kinematografu (Kuskiego) w Zduńskiej Woli, składającego się ze specjalnego budynku teatralnego ze sceną wraz z motorem gazo-ssanym, dynamomaszyną i t. d. Dotychczasowy obrót roczny około mk. 200,000 przy dwudniowej czynności w tygodniu. 210—3

Korespondencję

francuską i angielską załatwia specjalista szybko i stylowo. Wyrabia przedstawicielstwa firm zagranicznych. Oferty sub S. P. 12 w adm. „Głosu Polskiego“. 212—1

Szkoła przygotowawcza i freblowska S. OSMAŁOWSKIEJ

Skwerowa 18

Zapisy codziennie od 10 — 2 i 4 — 6. Komplety popołudniowe. 209—1

Aleksy Rżewski

W walce z przemocą

Wybitny działacz społeczny, obecnie prezydent m. Łodzi, Aleksy Rżewski, ujął bogate wspomnienia swego burzliwie urozmaiconego życia w ciekawy tomik, który ukazał się w druku i jest **do nabycia we wszystkich księgarniach.** 601—6

LEKCJE TAŃCA w GRAND HOTELU

Wykłady na kursach rozpoczynają się w środę, czwartek i sobotę, 1-go, 2 i 4-go października.

Zapisani do grup kandydaci zechcą zgłosić się do kancelarji po karty wstępu.

Cegielniana 10. **W. Liniński.**

Dr. E. Szyldkret

Akuszerja i choroby kobiece.
SREDNIA № 5.
Przyjmuje od 9—11 i pół r. i od 4—6 i pół wiecz. 751-9

SALON MOD

p. f.

EXCELLENTE

Piotrkowska 50

poleca wielki wybór wiedeńskich modeli, oraz najnowsze fasony kapeluszy pilśniowych w różnych kolorach. 218—3

KRAWCOWA

Helena Zalc

Piotrkowska 69

powróciła z zagranicy 268—1

Pierwsza Łódzka fabryka pilników i raszpli

Józef Matiatko

ul. Staro-Zarzewska 65.

Przyjmuje pilniki i raszple do ponownego nacięcia po cenach umiarkowanych. 180

Dr Rajtler-Kurjański

choroby kobiece i akuszerja wznowiła przyjęcia chorych.
Przyjmuje od 4 — 6.
Al. Kościuszki 32.

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chor. skórnych, weneryczn.
Piotrkowska 50.
Przyjmuje od 9 do 11 r. i od 4 do 7 wiecz. 408-10

Wacław Lewandowski

prof. Liceum muz. W-nej P. Kijeńskiej
Dzielna 47, m. 33
przyjmuje w środy od 11—12 w poł. 995-1

Lekarz Dentysta

Michał Goldenberg

Piotrkowska 124.
Godz. przyjęć 10—4 pop. prócz świąt i niedziel.

Ogłoszenie.

W Kancelarji Rady miasta Łodzi wakuje posada stenografki.

Wymagana gruntowna znajomość stenografji parlamentarnej, oraz najwyższa biegłość w pisaniu na maszynie.

Oferty ze curriculum vitae, odpisami świadectw i referencjami należy składać osobiście w Kancelarji Rady Miejskiej (Średnia № 14) do dnia 4 października 1919 r. 266—1

Kino-Polonia

Dziś premjera!

Po raz pierwszy w Łodzi!

Od wtorku, dn. 30 września 1919 r.

Wielkie arcydzieło sztuki kinematograficznej, obraz słynnej amerykańskiej wytwórni „World“ p. t.

ZEMSTA

Dramat detektywny w 6 częściach ze słynną

Sybil Smolową

w głównej roli.

Obraz ten posiada wiele momentów, które trzymają widza w wysokiem napięciu.

Nad program: Nad program:

Mk. 1000 nagrody kto się nie będzie śmiał!

Wesoły karnawał

Komedja w 2 częściach ze znanym komikiem

CHARLES CHAPLIN

w głównej roli.

Grand Kino
PIOTRKOWSKA 72

Dziś premjera! Po raz pierwszy w Łodzi!

Awantury Miłosne

Dramat Sachy Guitry w 5 cz. ze słynną francuską gwiazdą kinem.

WANNĄ PRINTEMPS w roli głównej.

Nad program: Nad program:

Dziennik Pathé nr. 9.

Początek o g. 5, w niedzielę o 3.30 pop. Początek o g. 5, w niedzielę o 3.30 pop.

Wydawnictwo Ministerstwa Spraw Wojskowych

„Kalendarz Żołnierski"

na rok Wojskowy **1919-20**

pod redakcją **Por. Porwita** i kierownictwem artystycznem **M. Wisznickiego.**

W opracowaniu: Ppłk. M. KUKIELA, Ppłk. M. WYROSTKA, Maj. J. DĄBROWSKIEGO, Por. W. TOKARZA, Rtm. I. ROSTWOROWSKIEGO, Kap. CWIERTNIAKA, Kap. G. PRZYCHOCKIEGO. Por. S. POMARAŃSKIEGO, Por. ZYCHA-PŁODOWSKIEGO. Por. SADOWSKIEGO, Por. T. FELDSZTEINA i p. p. W. DROJOWSKIEGO.

Wyjdzie przed nowym rokiem w nakładzie **1000,000 egz.**

Na treść bogatą złożą się

Działy: Historyczno-Wojskowy, Społeczny, Literacko-Wojskowy, Zawodowo-Wojskowy, Informacyjno-Wojskowy i Informacyjno-ogólny Kalendarzowy.

Kalendarz dojdzie do rąk
Każdego żołnierza,
Każdej rodziny mającej kogoś w wojsku,
Każdego, mającego interes w instyt. wojskowych,
Każdego, interesującego się sprawami wojskowemi
Każdego skauta.

Jako taki przedstawia doskonały środek reklamowy dla firm handlowych i przemysłowych.

Adres Redakcji Zamek, „Redakcja Kalendarza Żołnierskiego".
„ Administracji „księgarnia Wojskowa Minist. Spr. Wojskow.", Nowy-Świat 69.

Zwraca się uwagę, że kalendarz niniejszy nie ma nic wspólnego z „Kalendarzem Wojska Polskiego" wydawanym przez p. J. Karśnickiego jako przedsięwzięcie prywatne. 182—5

Dom Ekspedycyjny

S. Kuznicky i S-ka

Centrala: Toruń.

Oddziały: Aleksandrów, Gdańsk, Iłowo, Mława, Herby, Eydtkuhny, Wierzbołowo, Łódź, Warszawa.

Załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres clenia i ekspedycji towarów. Wszelkich informacji udziela

Oddział w Łodzi, Cegielniana 31. 186—2

Centralny Związek Zawodowy Kelnerów Rzeczypospolitej Polskiej
Oddział w Łodzi.

Zawiadomienie.

W myśl uchwał Zjazdu Związków Kelnerów w Warszawie z dnia 28 czerwca r. b. **z dniem 1 października**

Znosi się wszelką liberję, fraki, fartuchy i numera.

ZARZĄD
Związku Zawodowego Kelnerów Łódzkich.

69—2

Cena proszku 50 fen.

AK

Najsilniejsze

BOLE GŁOWY i MIGRENA

ustępują natychmiast po zażyciu proszku

KOWALSKINY.

Wyrób farmac. labor. **„Ap. Kowalski".**
Żądać w aptekach i skład. aptecz. 508-20

Zawiadomienie.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić, że „Hôtel-Palast" w połączeniu z kawiarnią i restauracją przy zbiegu ulic Dzielnej i Kilińskiego znajduje się **pod nowym zarządem** przyczem zmieniony został na nazwę:

„HOTEL-POLONIA".

wszystkie wykwintnie urządzane pokoje i apartamenty (2 i 3 osobowe) są w jednej cenie, a mianowicie:

Marek 12.— od osoby na dobę.
Obiady z 4-ch dań po marek 6.50.

Wieczorem od 8—12 przy bezpłatnem wejściu koncert kwartetu wirtuozów smyczkowych.

Z szacunkiem
St. Fordoński
Józef Jackowski.

TKALNIA

mojá i krochmalnia (schlichterei) zostały puszczone w ruch. Przyjmuję wszelkiego rodzaju przędzę bawełnianą i wełnianą do tkania i krochmalenia. Wykonanie na wysokości zadania.

Adolf Horak
Borysza № 9.

989—3

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje
od 10—12 r. i od 5—7 pp.
NAWROT 7. 758—3

Listy do Rosji

(Moskwy, Petersburga i in. miast) 2 razy jeździłem z Rosji do Polski. W pierwsz. dniach paźdz. wyjeżdżam do Moskwy-Petersb. Przyjmuje listy i ważne zlecenia. Poważne referencje. Olgińska 12 m. 4, 8—9 wiecz. 036—3

Dr. med.

Szarlota EIGER

Akuszerja i chor. kobiece.
Długa nr. 46 (róg Zielonej).
Godz. przyjęć od 4 — 6 po poł
44—8

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i dróg moczopłciowych (niemoc płciowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Piotrkowska № 144,
róg Ewangelickiej.
Godziny przyjęcia: 9 — 2 rano 4—8 po poł. Dla pań od 5—6 p. p.
575—30

Wielki wybór

wyrobów futrzanych

Przyjmuje się reparacje.
Dzielna 10, front, 1-sze piętro.

Akuszerka

B. BICHLER

Główna 5.

MEBLE

wszelkiego rodzaju w dużym wyborze poleca ze składu
„DAK" 661-18
Piotrkowska № 147.

Najtańsza sezonowa wyprzedaż

resztek na męskie, damskie i dziecinne ubiory i palta. Bostony, szewioty, gibardyna granatowa, tuchkrepy, korty, welury na palta, sukna, wełna i bawełna na bluzki, suknie i kostjumy, jedwabie, etaminy, batysty białe i kolorowe, cajgi, barchany na pościel, na fartuszki czarny lasting i atłas, chustki. Prawie o 50 proc. taniej niż, wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnem. Uwaga! dla kupców ustępstwa. Kilińskiego № 40 (Widzewska) fr., II p., m. 10. 748-10

Dr. med. W. Kotzin

UL. PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc
przyjmuję od godz. 10—11 rano od 4—6 pp. 2839—10

Reperacje

FUTER

podług najnowszych mód.
Piotrkowska nr. 38
front, I-sze piętro. 668-18

Ratujcie zdrowie!
Precz z obłudnym wstydem!
Niech żyje świadomość!

Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych) po dokładnem zbadaniu poleca mężczyznom i kobietom wszystkim, komu zdrowie jest drogie, następujące pouczające książki, nie mające nic wspólnego z pornografją:

Dr. TANITZ: „Tajniki życia mężczyzn" pół poradnik lekarski. Choroby sekretne. Wskazówki rady praktyczne. Treść: życie płciowe. Choroby weneryczne. Samogwałt. Niemoc płciowa. Leczenie. Cena 3 mk.

Dr. PACZKOWSKI: „Jak zapobiegać zarażeniu się chorobami wenerycznemi oraz niemocy płciowej". Mnóstwo cennych rad, wskazówek. Środki ochronne najbardziej wypróbowane ku zapobieganiu. Leczenie. Cena 2 mk.

Dr. BRAUN: „Samogwałt" u mężczyzn i kobiet, jego skutki. Środki wyleczenia się. Praktyczne wskazówki. Podręcznik dla rodziców, opiekunów. Cena 3 mk.

Dr. FRUCHTMAN: „Syfilis". Niewielka lecz treścią bogata książka zawiera: Najnowsze poglądy na jego uleczalność, rozpoznawanie, sposób zapobiegania, leczenie, zawieranie związków małżeńskich oraz dziedziczenie. Cena 2 mk. 13041—2

Dr. HAWMOND: „Niemoc płciowa" u mężczyzn, kobiet. Przyczyny. Skutki. Zapobieganie. Leczenie. Poważny utwór. Mnóstwo nowych, cennych rad, wskazówek. 220 str. Mk. 10.

Dr. FALGOWSKI: Tajniki życia kobiety. Poradnik dla mężatek. Hygiena ciała kobiecego. Płciowo dojrzała kobieta. Niepłodność. Ciąża. Zaburzenia podczas ciąży. Mnóstwo cennych rad, wskazówek. Cena 5 mk.

Wysyła tylko dorosłym po otrzymaniu gotówki (za zaliczką na 2 mk. drożej. Koszta pocztowe na nasz rachunek).
SZYLLER-SZKOLNIK, Warszawa, Piękna 25-11, róg Marszałkowskiej.

Pokoje umeblowane

z elektrycznem oświetleniem, kuchenkami i wszelkiemi wygodami są zaraz do wynajęcia od 6 do 12 marek na dobę. Miesięcznie od 60 do 180 marek. **Zielona № 12.** 873—10

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11.
Choroby skórne weneryczne.
Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół po poł. Panie 11—12 rano. 179—11

Dr. Szumacher

choroby skórne i weneryczne.
Godz. przyjęć: od 4 do 7, w niedziele i święta od 11 do 1 rano
Benedykta № 1.

Kupuje

brylanty, stare złoto, srebro itp.
ZAKŁAD JUBIL. i ZEGARM.
A. LEWKOWICZ, Łódź, Piotrk. 80.
119—21

Dr. I. Silberstrom

Ordynator Ambulatorjów Miejskich Zielona 11 (r. Zachodniej).
Choroby skórne i weneryczne.
Niemoc płciowa.
Przyjmuje od 3 do 6 wiecz.
290—15

Dr. M. Papierny

Akuszer i specjalista chorób kobiecych.
b. ordynator warszawskiej uniwersyt. kliniki akuszeryjnej.
Południowa 23
Przyjmuje od 9—11 r. i od 6—8 po poł. 816-16

Dr. Bolesław Kon

Choroby uszu i nosa, gardła — i chirurgja. —
Piotrkowska 123.
Od 5—7 po poł.
196—25

Dr. med. Z. GOLC

Chor. skórne i weneryczne
Przyjmuje od 11—12½ i 5—8 w.
w niedziele od 9—1.
Andrzeja 3, I p.
474—25

Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa

Dr. S. Lewkowicz

Konstantynowska 12
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w.
dla pań od 5—6 po poł.
2236—01

Brylanty,

złoto, srebro, perły i kwity lombardowe kupuję, płacę najsumienniej 691—3

M. Chodźko,
Zawadzka 21, front, III piętro

Skład skór

który egzystuje 25 lat, został powtórnie otwarty. Sprzedaż detaliczna i hurtowa. Mieści się obecnie przy ul. Nowomiejskiej 20, Breslauer, w podwórzu. 911—2

NA WYPŁATĘ

towary damskie, męskie, dziecinne, obrusy i kołdry
Ch. Markowicz i S-ka
Piotrkowska № 37, w podwórzu.

Zarząd Banku Handlowego w Łodzi

stosując się do par. 53 Ustawy, ma zaszczyt zawiadomić pp. akcjonarjuszów, że z powodu niedostatecznej liczby akcji, złożonych do dn. 4 czerwca r. b., 45-te Zwyczajne Zebranie Ogólne, zwołane na dzień 11 czerwca r. b., w terminie tym odbyć się nie mogło.

Powtórny termin

45-go Zwyczajnego Zebrania Ogólnego

wyznacza się na d. 15 października r. b. o godz. 5-ej po południu (w gmachu Banku Handlowego w Łodzi, Al. Kościuszki 15). Porządek dzienny tego Zebrania pozostaje ten sam, co poprzednio, t. j.:

1) Przedstawienie sprawozdania i bilansu za rok 1918,
2) Wybór członków Rady.
3) Wybór członków Komisji Rewizyjnej do sprawdzenia sprawozdania i bilansu za rok 1919.

Do uczestniczenia w powyższym Zebraniu mają prawo akcjonarjusze, którzy do 8 października r. b. złożą swoje akcje w kasie Banku Handlowego w Łodzi lub jego Oddziałach w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach.

Bilety wejścia wydane będą w lokalu Banku w Łodzi na trzy dni przed terminem Zebrania.

Złożone akcje będą zwracane po zamknięciu Zebrania, począwszy od dnia 16 października r. b.

Zebranie to będzie prawomocne, a uchwały jego będą ważne bez względu na liczbę zebranych akcjonarjuszów i reprezentowanych przez nich akcji.

Łódź, dn. 26-go września 1919.

Kamieniem budulcowym XX-go stulecia

jest

CEGŁA WAPIENNO-PIASKOWA

Wszędzie dobrze wprowadzona, zaś wskutek łatwego i znacznego zbytu fabrykacja jej jest **wysoce rentowna.**

Najprostszy sposób fabrykacji! Minimalne koszty własne! Najlepszy produkt!

Maszynami memi i aparatami zostało zaopatrzonych już i powiększonych koło **600 fabryk cegły wapienno-piaskowej.** Zakłady urządzone przez inne firmy częściowo przebudowałem, oraz dostarczyłem im moje prasy i inne potrzebne maszyny.

F. KOMNICK, FABRYKA MASZYN, ELBING (NIEMCY)

Pierwsza i największa na świecie specjalna fabryka urządzeń fabryk cegieł wapienno-piaskowych.

Pierwszorzędne referencje! Zatrudnionych 2600 robotników.

Katalogi z dokładnymi opisami bezpłatnie. 177-6

Ogłoszenie.

Na zasadzie Dekretu Naczelnika Państwa z d. 7 lutego 1919 r. i uchwały Rady Miejskiej z dnia 30 czerwca 1919 r. „O obowiązku Szkolnym" Wydział Szkolnictwa Magistratu m. Łodzi niniejszym ogłasza, że obowiązkowi temu podlegają również i terminatorzy. Wobec tego majstrowie, którzy mają w nauce u siebie terminatorów, obowiązani są do posyłania swych uczniów do **Miejskiej Szkoły dokształcającej dla terminatorów,** mieszczącej się przy ul. Średniej Nr. 14, drugie piętro.

Zapisy do Szkoły przyjmowane są w dalszym ciągu w godzinach popołudniowych od 5-ej do 7-ej.

Uwaga: Na mocy uchwały Koła Starszych i podstarszych w Łodzi z d. 15/2 1917 r. majstrowie, którzy nie zechcą posyłać swych uczniów do Szkoły, lub też nie dopilnują, aby terminatorzy regularnie uczęszczali do takowej, stosownie do odnośnych §§ Ustawy Cechowej będą podlegali karze pieniężnej w drodze administracyjnej.

223—1

Magistrat
Wydział Szkolnictwa.

Pianina i nuty

w wielkim w wyborze polecają

Frydberg i Koc

Piotrkowska 90.

149-5

Kursy Pedagogiczno-Freblowskie

IDY JANOWSKIEJ, Łódź, Długa № 37.

Zapisy nowych kandydatek przyjmuje kancelarja kursów codziennie od 10—1 i od 3—5 po poł. Wykłady rozpoczęły się. 218

Lekarz-dentysta

B. Czudnowska

Piotrkowska 79

przyjmuje od 10 — 1 i od 4—6 pop. 107-3

PAPĘ SMOŁOWCOWĄ

do krycia dachów w najlepszych gatunkach (z papieru ze szmat) poleca

Fabryka Tektury Smołowcowej

B. KOWALSKI, Łódź, Rzgowska № 62.

27-3

Pokój umeblowany

z światłem elektrycznem do wynajęcia od 1 października. Biuro Ubezpieczeń. Dzielna 4. 156 2

Sprzedaję natychmiast

1 dynamomaszynę, 87 amp., 120 w., wyrób „A. E. G." 1911 r.; **1 prasę wrzecionową,** grub. wrzec. 110 m/m, płyta 1400×1000 m/m, wys. 1400 m/m; **1 prasę hydraul.** do 200 atm. ciśn., z pompą ręczną; **1 maszynę do windy** z popędem transm. i lin. druc. do 40 pud. cięż., wyrób zagran., nową. 62—3

KRYSTJAN BIGGE, Łódź, Wysoka 20/22.

Poszukuje się

MOTORU na ropę

o sile od 7 do 9 koni.

Wiadomość wraz z ceną podać do Tow. Akc. daw. R. Haebler, Pusta № 9. 147—3

Osoba inteligentna, izraelitka,

wyjeżdża do Szwajcarji

i mogłaby przyjąć stanowisko towarzyszki podróży, ew. zobowiązać się wykonać różnego rodzaju polecenia handlowe. Łask. Oferty pod „Szwajcarja" do adm. „Głosu". 20-3

Pudełka blaszane

do pasty, puszki do zaprawy do podłóg, flakony do płynów, tuby i t. p. dostarcza:

H. Horowicz,

Aleja 1 Maja (Pasaż Szulca) 11, m. 3.

48—3

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. A. A. A. Matematyka, wykładana w sposób jasny i przystępny! Student, wykładający w zakresie szkoły średniej, udziela matematyki osobom, pozbawionym jakiegokolwiek zasobu intuicji w tej dziedzinie, na podstawie najnowszych źródeł, uprzystępniających tę naukę. Ul. Pasaż-Szulca 17, m. 7. 207—1

A! A! Łóżka, materace, szafę, bieliźniarkę, otomanę, stół, krzesła, leżankę, tremo, biureczko, obrazy—sprzedam tanio. Piotrkowska № 261 m. 4. II piętro, front. 225—6

A. A. Restauracja p. f. „Zagłoba", ul. Przejazd 12, poleca zdrowe i smaczne obiady z 3-ch dań 4 marki, kolacje a la carté. Bufet obficie zaopatrzony w zakąski i napoje. Ceny umiarkowane. Usługa bezpłatna. 145—10

A! Kupuję wszelkie futra. Płacę najwyższe ceny S. Grosman, Piotrkowska № 24 Przyjmuję reparacje kuśnierskie 126—22

A. Meble z kilku pokoi, garnitur salonowy sprzedam. Piotrkowska 189—9. 141—3

A. Meble: łóżka, materace. szafy, otomanę, stół, krzesła, bieliźniarkę, komodę, umywalnię, biurko, gramofon, maszynę nożną zaraz tanio sprzedam. Piotrkowska 223—3, 1 p. front. 258-6

Akuszerka Nowakowska mieszka obecnie: Dzielna № 34. 514—13

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje Piotrkowska-190, m 4. 957—8

Dla pań ważne! Za bezcen suknie, okrycia, palta zimowe, jesienne po zlikwidowanym pierwszorzędnym magazynie warszawskim. Nawrot 38a, mieszkania 1, godziny 11—6 prócz niedziel. 76—6

Chambre à louer contre demi-place à une française a voir entre 11—2 heures. Dzielna 2. 256—3

Dzierżawa w pobliżu Łodzi, 14 mórg z ogrodem owocowym i zabudowaniami do oddania od zaraz. Wiadomość—ul. Nawrot № 8 m 1, od 2—4. 194—2

Do sprzedania urządzenie ze sklepu owoco-wo-kolonjalnego. — Piotrkowska № 163. Wiadomość na miejscu. 240—3

Dom do sprzedania w Łodzi o 27 mieszkaniach i lokalem odpowiednim na restaurację, ul. Częstochowska № 31. Cena przystępna. 230—3

Do wynajęcia pokój z całodziennym utrzymaniem dla 1 lub 2 osób. Piotrkowska № 83 m. 5. 255—3

Firanki przyjmuje do prania i na ramy po cenach bardzo przystępnych. Piotrkowska 35 w podwórzu. 189—6

Freblanka z praktyką i świadectwami poszukuje posady na wyjazd. Oferty w adm. „Głosu" pod „Freblanka". 233—2

Kandydat filozofji (germanista) udziela lekcji niemieckiego i literatury niemieckiej w szkołach i privatim. Oferty sub „H. F." kierować do administracji. 171—2

Kupuję wszelką używaną garderobę, meble, bieliznę i najróżniejsze domowe ruchomości. — Płacę najwyższe ceny. Weinreich, Benedykta № 19 (róg Długiej) front, sklep. 220-12

Młoda panienka z 7-klasowem wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek bądź zajęcia w domu inteligientnym izraelickim z całodziennym utrzymaniem. Ofarty pod „Panienka". 191—2

Meble, wyjeżdżając, sprzedam zaraz oraz odstąpię mieszkanie, składające się z dwóch pokoi i kuchni z wszelkiemi wygodami. Wiadomość — Piotrkowska 108 u tapicera. 215—3

Nauczycielki rutynowanej poszukuje do przygotowawczej szkoły. Skwerowa № 18 m. 7. 260—1

Nauczycielka z długoletniem doświadczeniem pedagogicznem udziela lekcji rysunków, pojedyńczo lub w kompletach. Cegielniena № 64 m 6, w godz. od 3—5. 097—3

Osoba z wyższym wykształceniem i odpowiednią praktyką poszukiwana na demi-place do 7-letniej dziewczynki. Zgłoszenia od 2 — 3, Andrzeja № 28 m. 7. 242—2

Potrzebna freblanka (chrześcijanka) z dobremi świadectwami do trojga dzieci lat 4, 6 i 8. Zgłoszenia—Andrzeja № 12, od 1 do 2 godz. 188-2

Poszukuję 2 — 3 pokoi z kuchnią, z przedpokojem od zaraz lub 1-go listopada. Oferty dla „J. K." za wynagrodzeniem. 187—2

Pies młody (suczka) podwórzowy, biały z długim ogonem, dnia 28 zginął. Wabi się „Żola". Proszę odprowadzić na ul. Średnią 138, Sokołowski. 179—1

Powróciwszy z letniska przyjmuję znów palta, suknie i kostjumy. Zofja Woźniak, Średnia 20. 196-3

Poszukuję nauczyciela matematyki w godzinach wieczornych. Oferty z podaniem honorarjum uprasza się do „Głosu pod „Matematyka". 236—2

Pszczoły 20 uli od 300—600 mk. do sprzedania, oraz przedsiębiorstwo betonowe, 1 i pół wiorsty od stacji kolejowej, tanio sprzedam. I. Mieszek, Biskupia Wola, poczta Baby W. W. 217—2

Pokój umeblowany, światło elektryczne—do wynajęcia. Zakątna 41, m. 14.

Pianistka (berlińskie i moskiewskie konserwatorjum) udziela lekcji gry fortepianowej. Zawadzka 36, Sołowiejczyk. 89—5

Poszukuje się młodego człowieka w biurze konsulenta prawnego Zamka, Średnia 17, biegle piszącego na maszynie, ze znajomością języka polskiego. Pierwszeństwo mają posiadający praktykę w podobnym biurze. 206—3

Rysunków, malarstwa, metodykę, modelowania i kreślenia wykłada nauczyciel-specjalista z 11-letnią szkolną praktyką. Sz. Jakubowski, ulica Nowo-Targowa 14. 215—10

Sprzedam tanio zaraz sklep spożywczy. Wiadomość—Radwańska 17 w sklepie. 093—3

Student starszych kursów udziela skutecznie korepetycji (z łaciną). Zastać od godz. 5—7, Sienkiewicza 46 m. 6. 168—3

Stenografji polskiej udzielam osobom pojedyńczym lub też grupom. Informacje—Pańska 41, od 3—5, prawa oficyna, III-ie piętro. 247—3

Student medycyny siódmego semestru Uniw. Warsz. zwolniony z wojskowości, poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty w administracji pod „J. D." 245—1

„Tygodnik Ilustrowany" za I-y kw. b. r. i „Placówkę" I-y zesz. 1918 r. kupię. Oferty pod „Placówka" proszę składać w adm. „Głosu Polskiego". 117—2

Umeblowane jadalnia i sypialnia do wynajęcia od 1 października. Senatorska 8, oficyna, 1 piętro, m. 44. 55—3

Zelowanie „Erfagiem" za 7 mk. uskutecznia Sklep komisowy „Progres", Piotrkowska 175. 158—3

200 mk. nagrody. Zgubiono kolczyki złote z brylantami, zegarek złoty z łańcuszkiem, brylokiem i pierścionek. — Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem na ul. Nowozarzewską № 2, H. Pańska. 192—1

Zakład mechaniczny, Główna № 58, przyjmuje reparacje maszyn do szycia u siebie i na miejscu. 184—3

Zgubiono klucze pomiędzy Zieloną i Benedykta. Prosi się uczciwego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem na ul. Długą № 63, do d-ra Weinbergera. 211—1

50-100 tys. mk. poszukuję na majątek ziemski. Oferty sub „Majątek". 218—1

2 umeblowane pokoje z wygodami, bez kuchni, przy rodzinie do wynajęcia od zaraz. Piotrkowska 166, m. 1. 219—1

Zagubione dokumenty:

Antczak Józef zgubił kartę węglową. 222-1

Blibaum Szyja zgubił patent na towary galanteryjne oraz „Gewerberolle" i różne rachuuki. 174—1

Blibaum Szyja zgubił paszport, wyd. w Łodzi. 173—3

Berlach Gustaw zgubił kartę węglową 235-1

Berman Mordche zgubił paszport niemiecki 7983 wyd. w Łodzi i odroczenie wojskowe (r. 1897) wyd. przez P. K. U. 232—3

Formalczyk Lidja zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 199—3

Friede Lippe zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi i patent przemysłowy na sprzedaż gazet. 241—3

Hibszer Sura Ryfka zgubiła kartę węglową № 14186. 198—1

Hochman Moses zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 200—3

Hers Szmul zgubił kartę węglową. 207-1

Jaworski Władysław zgubił legitymację chlebową na 4 osoby. 193—1

Juskiewicz Josek zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 172—3

Jakubowicz Natan zgubił paszport niemiecki, wyd. w Krośniewicach, pow. kutnowski. 175—3

Lewiński Szmul zgubił legitymację chlebową na 5 osób. 190—1

Magazanik Jakób Żak zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 189—3

Primas August zgubił legitymację chlebową № 9203 na dwie osoby. 205-1

Pakulanka Rebeka uczenica kl. VIII szkoły p. Aba zgubiła matrykułę. 237—1

Rosenbaum Majer zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi i 6 mk. 229—3

Rafałowicz Abram zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 231—3

Rogus Jan zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 220—3

Szpigel Pinkus zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 198—3

Szulc Mordka zgubił kartę węglową № 74994. 207-1

Turek Antoni zgubił listrę majstra szewckiego, wyd. w Złoczewie, pow. Sieradzkiego, gub. Kaliskiej. 201—1

Tarapani Artur zgubił paszport wydany w Łodzi. 086—3

Zeligson-Feldman Ida zgubiła paszport rosyjski, wyd. w Rydze. 146—3

Zachert Otylja zgubiła legitymację chlebową na 2 osoby. 183—1

Zandberg Zalme zgubił dowód tymczasowy, wyd. przez prez. pol. państw. w Łodzi. 244—3

Zgubiono paszport familijny, wydany na imiona: Hai, Estery, Hersza i Jakóba Majera Cyncynatus. 161—1

Redaktor i wydawca [illegible]